

XII 2008 - Dłw. - zmiana terza!

MEMORIAŁ

Generał Marii Wittek



++ Ad. (brak)
GOLIŃSKA Waleria
zd. Raczynska
ps. "Babcia"
(1848 - 1921)

POW
Warszawa

3048/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — GOLIŃSKA Welenie
2 d. Raczyniska
3048/WSK

I/1. Relacja ✓

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 5

VI. Fotografie — brak

I/1. Relacja:

- Relacja Walerii Golińskiej z d. Raczyńskiej opr. i przekład Fundacji pwr M. Sulejki i W. Mintelki 4 r. 2007, Msp. k. 3, s. 1-3.
- Relacja j. 4. (data napisania ręk. 19.11.03). Druk, k. 4, s. 4-7.
- Relacja W. Golińskiej, opr. pwr dr Agnieszka Cieślak, (data 19.11.03) Msp. k. 2, s. 8-9.
- Relacja - biogram Golińskiej Walerii opr. pwr E. 2. i D. 4. r. do I tomu "Słownika VM Kobiet". Dwa egzempl. k. 4, s. 10-13.



Waleria GOLIŃSKA z d. RACZYŃSKA - ms i x 01

Urodziła się w 1848r. w Warszawie jako córka Franciszka i Marii z Magnuskich.

Ojciec jej, majster cechowy rękawiczników „niemieckich” był właścicielem kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu pod numerem 51 (433). Mąż natomiast, Józef Goliński, w latach 90-tych XIX w. posiadał na Lesznie fabrykę powozów. Sama Waleria Golińska była właścicielką mieszczącego się w gmachu Teatru Wielkiego (pod Filarami, ul. Senatorska 25) magazynu galanteryjnego oferującego „Albumy, Nessesery, Wyroby skórzane (portmony, port-cygary, portfele etc.), Bronzy, Bizuterja paryska, Wachlarze, Rękawiczki paryskie ...”.

W latach 1905 – 1907 i w okresie wcześniejszym była członkinią i działaczką PPS. Jej sklep w okresie rewolucji 1905 – 1907 służył jako centrala pomocy dla więźniów oraz składnica broni i biuro informacyjne PPS. Ścigana przez policję carską schroniła się w 1908r. w Krakowie. Tam uczestniczyła dalej w działalności niepodległościowej prowadząc na terenie Uniwersytetu Ludowego czytelnię pism. Czytelnia ta była m.in. miejscem w którym uchodźcy z zaboru rosyjskiego otrzymywali pomoc. Kilkakrotnie też przewoziła „bibułę” i broń przez granicę austriacko-rosyjską. Po wybuchu wojny mimo podeszłego wieku zgłosiła się do służby wywiadowczej i kurierskiej. We wrześniu 1914r. po raz pierwszy przewiozła sama z Krakowa do Warszawy ładunek dynamitu dla Oddziału Lotnego POW. Po wykonaniu tego zadania, od października 1914r. do połowy 1915r. uczestniczyła w wielu innych akcjach wywiadowczych i kurierskich, m.in. wielokrotnie przewożąc dynamit oraz w działalności konspiracyjnej POW na terenie Warszawy. W lipcu 1915r. została aresztowana i zesłana w głąb Rosji skąd jednak wróciła po odrodzeniu Polski.

Dekretem Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza z dnia 17 maja 1922r. została odznaczona pośmiertnie wraz z Jadwigą Barthel de Weydenthal, Aleksandrą Szczerbińską, Wandą Filipkowską, Ellą Kwiatkowską, Marią Kornilłowiczówną i in. orderem wojskowym Virtuti Militari V klasy (L.k. 7576).

We wniosku o nadanie jej tego odznaczenia sporządzonym w dniu 14 kwietnia 1921r. Marian Zyndram-Kościałkowski jako jej b. przełożony pisał: „*Sp. Ob. Golińska*

(Babcia) w marcu 1915r. z rozkazem Kmdy I Brygady Leg. przebywa przez front do Warszawy przewożąc instrukcje dla Komdy. Nacz. P.O.W. – Nie zważając na swój wiek (60 lat) ob. Golińska melduje w Komendzie O.L. swoją gotowość do pełnienia najbardziej niebezpiecznych i odpowiedzialnych funkcji. W kwietniu 1915r. sprowadza się do Centralnego Laboratorium Mater. Wybuch. w W-wie jako rzekoma matka konspiracyjnych lokatorów mieszkania, przewożąc w ten sposób w swoich rzeczach całą instalację laboratoryjną. Po wykonaniu powyższego zlecenia ob. Golińska z rozkazu Kmdy wynajmuje mieszkanie w którym zostaje urządzony skład broni, amunicji i materiałów wybuchowych: tamże zamieszkuje. Pełniąc tę niebezpieczną funkcję w lipcu 1915r. zauważywszy, że lokal jej jest obserwowany przez policję rosyj. po zawiadomieniu Komendy, chcąc uratować bodaj część składu, własnoręcznie wynosi zeń bardziej wartościowe rzeczy. Przy tej czynności zostaje ją policja rosyjska, która wylamuje drzwi mieszkania, dostaje się do składu i aresztując przerywa ob. Golińskiej pełną poświęcenia i męstwa działalność. W czasie badań, mimo wymuszań okazała hart woli, odmawiając wszelkich zeznań.

Została wywieziona do Rosji, gdzie w/g niesprawdzonych inform. umarła w więzieniu.”

W grudniu 1930r. została odznaczona pośmiertnie za służbę w Oddziale Wywiadowczym I Brygady Legionów Krzyżem Niepodległości z Mieczami. We wniosku o nadanie tego odznaczenia napisano: „Po wybuchu wojny przechodzi przez front udając się do W-wy, a po odstawieniu transportu swojego wracała przez Piotrków do Zagórza do Komendy Oddziału Wywiadowczego. W styczniu 1915r. znowu udaje się z Zagórza do Warszawy przez Poznań, Toruń, Płock. W końcu lipca 1915r. dostarcza do „Uranji” transport „bibuły” przed zajęciem Warszawy”

Po szczęśliwym powrocie z Rosji mieszkała w Puławach przy Instytucie Rolniczym. Zmarła tam w dniu 12 lipca 1921r. i została pochowana na Cmentarzu przy ul. Piaskowej.

Źródła:

- A Par. Wniebowzięcia NMP w Puławach, Ks. zm. od 1919 do 1937r.,nr aktu 109/1921.
- CAW, syg. VM 25-1817 (Waleria Golińska).
- Dz. Pers. MSWojsk. Nr 59 z 30. 12.1922r.

Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1896 rok, s. 46, 262.

Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1897 rok, s. 29, 116.

Warszawski Przewodnik Informacyjno-adresowy na rok 1869 i 1870, s.109, 124, 138, 159, 204, 299, 341.

Służba Ojczyźnie..., s. 399-400.

Wierna służba..., s. 113.



Przystępn M. Sulej i W. Misztel | l.dz. 1754 / WSK-412 /
II/1-4

lewak fcb

Waleria GOLIŃSKA z d. RACZYŃSKA - MS II 14 03

Urodziła się 2 listopada 1849 r. w Warszawie jako córka Franciszka Raczyńskiego i Marii z Magnuskich.

Jej ojciec, majster cechowy rękawiczników „niemieckich” był właścicielem kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu pod numerem 51 (433). Mąż natomiast, Józef Goliński, w latach 90-tych XIX w. posiadał na Lesznie fabrykę powozów. Sama Waleria Golińska była właścicielką mieszczącego się w gmachu Teatru Wielkiego (pod Filarami, ul. Senatorska 25) magazynu galanteryjnego oferującego „Albumy, Nessesery, Wyroby skórzane (portmony, port-cygary, portfele etc.), Bronzy, Bizuterja paryska, Wachlarze, Rękawiczki paryskie...”.

W latach 1905 – 1907 i w okresie wcześniejszym była członkinią i działaczką PPS. Jej sklep w okresie rewolucji 1905 – 1907 służył jako centrala pomocy dla więźniów oraz składnica broni i biuro informacyjne PPS. Ścigana przez policję carską schroniła się w 1908 r. w Krakowie. Tam uczestniczyła dalej w działalności niepodległościowej prowadząc na terenie Uniwersytetu Ludowego czytelnię pism. Czytelnia ta była m.in. miejscem w którym uchodźcy z zaboru rosyjskiego otrzymywali pomoc. Kilkakrotnie też przewoziła „bibułę” i broń przez granicę austriacko-rosyjską. Po wybuchu wojny mimo podeszłego wieku zgłosiła się do służby wywiadowczej i kurierskiej. We wrześniu 1914 r. po raz pierwszy przewiozła sama z Krakowa do Warszawy ładunek dynamitu dla Oddziału Lotnego POW. Po wykonaniu tego zadania, od października 1914 r. do połowy 1915 r. uczestniczyła w wielu innych akcjach wywiadowczych i kurierskich, m.in. wielokrotnie przewoząc dynamit oraz w działalności konspiracyjnej POW na terenie Warszawy.

W lipcu 1915 r. została aresztowana i zesłana w głąb Rosji skąd jednak wróciła po odrodzeniu Polski.

Dekretem Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza z dnia 17 maja 1922 r. Waleria Golińska została odznaczona pośmiertnie wraz z Jadwigą Barthel de Weydenthal, Aleksandrą Szczerbińską, Wanda Filipkowską, Ellą Kwiatkowską, Marią Kornilłowiczówną i in. Krzyżem Virtuti Militari V klasy (L.k. 7576).

We wniosku o nadanie jej tego odznaczenia sporządzonym w dniu 14 kwietnia 1921 r. Marian Zyndram-Kościałkowski jako jej b. przełożony pisał: „*Śp. Ob. Golińska (Babcia) w marcu 1915 r. z rozkazem Kmdy I Brygady Leg. przebywa przez front do Warszawy przewożąc instrukcje dla Komdy. Nacz. P.O.W. – Nie zważając na swój wiek (60 lat) ob. Golińska melduje w Komendzie O.L. swoją gotowość do pełnienia najbardziej niebezpiecznych i odpowiedzialnych funkcji. W kwietniu 1915 r. sprowadza się do Centralnego Laboratorium Mater. Wybuch. w W-wie jako rzekoma matka konspiracyjnych lokatorów mieszkania, przewożąc w ten sposób w swoich rzeczach całą instalację laboratoryjną. Po wykonaniu powyższego zlecenia ob. Golińska z rozkazu Kmdy wynajmuje mieszkanie, w którym zostaje urządzony skład broni, amunicji i materiałów wybuchowych: tamże zamieszkuje. Pełniąc tę niebezpieczną funkcję w lipcu 1915 r. zauważywszy, że lokal jej jest obserwowany przez policję rosyj. po zawiadomieniu Komendy, chcąc uratować bodaj część składu, własnoręcznie wynosi zeń bardziej wartościowe rzeczy. Przy tej czynności zastaje ją policja rosyjska, która wylamuje drzwi mieszkania, dostaje się do składu i aresztując przerywa ob. Golińskiej pełną poświęcenia i męstwa działalność. W czasie badań, mimo wymuszań okazała hart woli, odmawiając wszelkich zeznań.*

Została wywieziona do Rosji, gdzie w/g niesprawdzonych inform. umarła w więzieniu.”

W grudniu 1930 r. została odznaczona pośmiertnie za służbę w Oddziale Wywiadowczym I Brygady Legionów Krzyżem Niepodległości z Mieczami. We wniosku o nadanie tego odznaczenia napisano: „*Po wybuchu wojny przechodzi przez front udając się do W-wy, a po odstawieniu transportu swojego wracała przez Piotrków do Zagórza do Komendy Oddziału Wywiadowczego. W styczniu 1915 r. znowu udaje się z Zagórza do Warszawy przez Poznań, Toruń, Płock. W końcu lipca 1915 r. dostarcza do „Uranji” transport „bibuły” przed zajęciem Warszawy*”

Po szczęśliwym powrocie z Rosji mieszkała w Puławach, gdzie jej syn Stanisław od 1918 r. pełnił funkcję kierownika Wydziału Ogrodniczego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego. Zmarła tam w dniu 2 lipca 1921 r. i została pochowana na Cmentarzu Włostowickim. Na płycie jej grobu znajduje się napis: „..... Kawaler Orderu *Virtuti Militari* ... walczyła o niepodległość Polski.”

Jej syn Stanisław, ur. 23.III.1868 r. dr nauk przyrodniczych, absolwent Uniwersytetu w Zurichu, od 1895 r. mieszkał w Krakowie, gdzie m.in. był asystentem na Studium Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1914 r. wstąpił się do Legionów i pracował w intendenturze. Od 1916 r. prowadził założone przez siebie biuro pomocy jeńcom polskim w 120 obozach austriackich. Jego żoną była Zofia z Poznańskich 1° voto Daszyńska, historyk gospodarczy i społeczny, socjolog, działaczka społeczna, autorka prac z zakresu demografii, polityki społecznej, socjologii pracy, historii myśli ekonomicznej w Polsce.

Źródła:

A Parafii Wniebowzięcia NMP w Puławach, Ks. zm. od 1919 do 1937r., nr aktu 109/1921; CAW, VM 25-1817 – DN PiNW z 17.V.1922 r.; Dz. Pers. MSWojsk. Nr 59 z 30. XII.1922 r.; Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1896 rok, s. 46, 262; Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1897 rok, s. 29, 116; Warszawski Przewodnik Informacyjno-Adresowy na rok 1869 i 1870, s.109, 124, 138, 159, 204, 299, 341 – Mącznik H., Puławski Słownik Biograficzny, Puławy 2000, t. 1, s. 140-141 – Służba Ojczyźnie..., s. 399-400; Wierna służba..., s. 113.

Wiesław Misztal

Miroslaw Sulej

GOLIŃSKA z d. RACZYŃSKA Waleria

171-2
APar. Wniebowzięcia NMP w Puławach, Ks. zm. od 1919 do 1937r.,nr aktu 109/1921; CAW, VM 25-1817; - DNPiNW z 17.05.1922 r.; Dz. Pers. MSWojsk. Nr 59 z 30. 12.1922r.; - Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1896 rok, s. 46, 262; Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1897 rok, s, 29, 116; Służba Ojczyźnie..., s. 399-400;Wierna służba..., s. 113; Warszawski Przewodnik Informacyjno-adresowy na rok 1869 i 1870, s.109, 124, 138, 159, 204, 299, 341.

Opisec. dn Agnieszka Gieslik
brak dopisków
11-8

Waleria GOLIŃSKA (1848 – 1921) – Arc 18 III 03
(brak fot.)

Urodziła się w 1848 r. w Warszawie, jako córka Franciszka Raczyńskiego, rzemieślnika, i Marii z Magnuskich.

Była działaczką ruchu niepodległościowego, członkinią PPS. Prowadziła w Warszawie elegancki sklep galanteryjny przy ul. Senatorskiej. W okresie rewolucji w Królestwie Polskim w latach 1905-1907 stał się on centrum pomocy dla więźniów politycznych. Mieścił się w nim także skład broni oraz biuro informacyjne PPS. Po upadku rewolucji w obawie przed represjami zmuszona była w 1908 r. opuścić Warszawę i wraz z grupą działaczy socjalistycznych z Królestwa znalazła się w Galicji. Tam zaangażowała się w prace Uniwersytetu Ludowego, który pomagał uchodźcom z zaboru rosyjskiego w odnowieniu kontaktów z ruchem niepodległościowym. Miejscem, w którym mogli oni otrzymać niezbędną pomoc i informacje, była prowadzona przez nią czytelnia czasopism. Kilkakrotnie przewoziła też wydawnictwa niepodległościowe i broń przez kordon graniczny między zaborami austriackim i rosyjskim.

Po wybuchu I wojny światowej, mimo zaawansowanego już wieku i chronicznej astmy, zgłosiła się do służby kuriersko-wywiadowczej. Była najstarszą członkinią Oddziału Wywiadowczego I Brygady. Przez członkinie Oddziału nazywana była „Babcia”. We wrześniu 1914 r. przewiozła materiały wybuchowe dla Oddziału Lotnego POW do Warszawy. Następnie – do połowy 1915 r. jeszcze kilkakrotnie wykonywała zadania wywiadowcze i kurierskie, które były prowadzone w bardzo trudnych warunkach wojny pozycyjnej. W lipcu 1915 r. przy próbie przechodzenia przez linię frontu, została aresztowana i zesłana w głąb Rosji.

Przetrwała więzienia rosyjskie. Do Polski wróciła jednak dopiero po odzyskaniu niepodległości. Zamieszkała u syna w Puławach i tam zmarła 12 lipca 1921 r. Została pochowana na cmentarzu przy ul. Piaskowej.

Dekretem NP i NW z dnia 17 maja 1922 r. została odznaczona pośmiertnie orderem Virtuti Militari V klasy (L. k. 7576). We wniosku odznaczeniowym z 14 kwietnia 1921 r. Zyndram-Kościółkowski, jej były przełożony, pisał:

„Ob. Golińska (Babcia) w marcu 1915 r. z rozkazem Kmdy I Bryg. Leg. przybywa przez front do Warszawy przewożąc instrukcje dla Komdy. Nacz. POW. Nie zważając na swój wiek (60 lat) ob. Golińska melduje w Komendzie OL swoją gotowość do pełnienia najbardziej niebezpiecznych i odpowiedzialnych funkcji. W kwietniu 1915 r. sprowadza się do centralnego

Laboratorium Mater. Wybuch. W W-wie jako rzekoma matka konspiracyjnych lokatorów mieszkania, przewożąc w ten sposób w swoich rzeczach całą instalację laboratoryjną. Po wykonaniu powyższego zlecenia ob. Golińska z rozkazu Kmdy wynajmuje mieszkanie, w którym zostaje urządzony skład broni, amunicji i materiałów wybuchowych: tamże zamieszkuje. Pełniąc tę niebezpieczną funkcję w lipcu 1915 r. zauważywszy, że lokal jest obserwowany przez policję rosyj. Po zawiadomieniu Komendy, chcąc uratować bodaj część składu, własnoręcznie wynosi zeń bardziej wartościowe rzeczy. Przy tej czynności zostaje ją policja rosyjska, która wylamuje drzwi mieszkania, dostaje się do składu i aresztując przerywa ob. Golińskiej pełną poświęcenia i męstwa działalność. W czasie badań, mimo wymuszań okazała hart woli, odmawiając wszelkich zeznań”.

Zamężna za Józefem Golińskim, właścicielem fabryki powozów w Warszawie. Syn, Stanisław, botanik (pomolog), od 1913 r. był kierownikiem Wydziału Ogrodniczego Państwowego Instytutu Rolniczego w Puławach. W czasie I wojny światowej służył w Legionach, prowadził też biuro pomocy jeńcom polskim w obozach austriackich. Jego żoną była znana działaczka niepodległościowa, Zofia Daszyńska-Golińska.

Bibliografia:

Arch. Parafii Wniebowzięcia NMP Puławach, Ks. zm. 1919-1937, nr aktu 109/1921; CAW: sygn. VM 25-1817; Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich [BZNO]: Bobrowska B., *Przeżycia z okresu I wojny światowej 1914-1918*, rkps., sygn. 13139 II; Dz. Pers. MSWojsk nr 59 z 30 XII 1922 r.; Księga Adresowa Miasta Warszawy, rok 1896, rok 1897; Dufurat J., *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od LKPW do OLK (1908-1918/1919)*, Toruń 2001; Rychterówna M., *Rocznica powstania*, „Praca Obywatelska” 1929, nr 1; *Waleria Golińska (Babcia) [w:] Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1915-1918*, Warszawa 1929, s. 399-400; *Szczerbińska A., Oddział Wywiadowczy I Brygady, [w:] Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910-1915*, Warszawa 1927; *Warszawski Przewodnik Informacyjno-Adresowy na rok 1869 i 1870.*

Biogram oprac. przez EZA i D.W. do 1 tomu „Słownik
UM Kobiet z uwagami recenzenta B. Ciemniewskiego

GOLIŃSKA Waleria (1848 – 1921)

Urodziła się w 1848 r. w Warszawie, jako córka Franciszka Raczyńskiego, rzemieślnika, i Marii z Magnuskich.

Była znaną działaczką ruchu niepodległościowego, członkinią PPS. Prowadziła w Warszawie elegancki sklep galanteryjny przy ul. Senatorskiej. W okresie rewolucji w Królestwie Polskim w latach 1905-1907 stał się on centrum pomocy dla więźniów politycznych. Mieścił się w nim także skład broni oraz biuro informacyjne PPS. Po upadku rewolucji w obawie przed represjami zmuszona była w 1908 r. opuścić Warszawę i wraz z grupą działaczy socjalistycznych z Królestwa znalazła się w Galicji. Tam zaangażowała się w prace Uniwersytetu Ludowego, który pomagał uchodźcom z zaboru rosyjskiego w odnowieniu kontaktów z ruchem niepodległościowym. Takim miejscem, w którym mogli oni otrzymać niezbędną pomoc i informacje, była prowadzona przez nią czytelnia czasopism. Kilkakrotnie przewoziła też wydawnictwa niepodległościowe i broń przez kordon graniczny między zaborami austriackim i rosyjskim.

Po wybuchu I wojny światowej, mimo zaawansowanego już wieku i chronicznej astmy, zgłosiła się do służby kuriersko-wywiadowczej. Była najstarszą członkinią Oddziału Wywiadowczego I Brygady. Przez członkinie Oddziału nazywana była „Babcia”. We wrześniu 1914 r. przewiozła materiały wybuchowe dla Oddziału Lotnego POW do Warszawy. Następnie – do połowy 1915 r. jeszcze kilkakrotnie wykonywała zadania wywiadowcze i kurierskie, które były prowadzone w bardzo trudnych warunkach wojny pozycyjnej. W lipcu 1915 r. przy próbie przechodzenia przez linię frontu, została aresztowana i zesłana w głąb Rosji.

Przetrwiała więzienia rosyjskie. Do Polski wróciła jednak dopiero po odzyskaniu niepodległości. Zamieszkała u syna w Puławach i tam zmarła 12 lipca 1921 r. Została pochowana na cmentarzu przy ul. Piaskowej.

Dekretem NP i NW z dnia 17 maja 1922 r. została odznaczona pośmiertnie orderem VIRTUTI MILITARI V klasy (nr k. 7576). We wniosku odznaczeniowym z 14 kwietnia 1921 r. Zyndram-Kościątkowski, jej były przełożony, pisał:

„Ob. Golińska (Babcia) w marcu 1915 r. z rozkazem Kmdy I Bryg. Leg. przybywa przez front do Warszawy przewożąc instrukcje dla Komdy. Nacz. POW. Nie zważając na swój wiek (60 lat) ob. Golińska melduje w Komendzie OL swoją gotowość do pełnienia najbardziej niebezpiecznych i odpowiedzialnych funkcji. W kwietniu 1915 r. sprowadza się do centralnego

Laboratorium Mater. Wybuch. W W-wie jako rzekoma matka konspiracyjnych lokatorów mieszkania, przewożąc w ten sposób w swoich rzeczach całą instalację laboratoryjną. Po wykonaniu powyższego zlecenia ob. Golińska z rozkazu Kmdy wynajmuje mieszkanie, w którym zostaje urządzony skład broni, amunicji i materiałów wybuchowych: tamże zamieszkuje. Pełniąc tę niebezpieczną funkcję w lipcu 1915 r. zauważywszy, że lokal jest obserwowany przez policję rosyj. Po zawiadomieniu Komendy, chcąc uratować bodaj część składu, własnoręcznie wynosi zeń bardziej wartościowe rzeczy. Przy tej czynności zostaje ją policja rosyjska, która wylamuje drzwi mieszkania, dostaje się do składu i aresztując przerywa ob. Golińskiej pełną poświęcenia i męstwa działalność. W czasie badań, mimo wymuszań okazała hart woli, odmawiając wszelkich zeznań”.

Mąż Walerii, Józef Goliński, był właścicielem fabryki powozów w Warszawie. Syn, Stanisław, botanik (pomolog), od 1913 r. był kierownikiem Wydziału Ogrodniczego Państwowego Instytutu Rolniczego w Puławach. W czasie I wojny światowej służył w Legionach, prowadził też biuro pomocy jeńcom polskim w obozach austriackich. Jego żona, Zofia Daszyńska-Golińska, była znaną działaczką niepodległościową.

APAK, T: 3048/WSK; A Par. Wniebowzięcia NMP w Puławach, Ks. zm. od 1919 do 1937 r., nr aktu 109/1921; Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich [BZNO]: Bobrowska B., *Przeżycia z okresu I wojny światowej 1914-1918*, rkps., sygn. 13139 II; CAW, sygn. VM 25-1817 - DNPiNW z 17 V 1922 r.; Dz. Pers. MSWojsk. Nr 59 z 30 XII 1922 r.; Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1896 rok, s. 46, 262; Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1897 rok, s. 29, 116; Warszawski Przewodnik Informacyjno-adresowy na rok 1869 i 1870, s. 109, 124, 138, 159, 204, 299, 341; - - *Bohaterki*, Głos Prawdy 1925/102, s. 326-327; Dufurat, *Kobiety...*, s. 53, 121, 130, 131; Mącznik H., *Puławski Słownik Biograficzny*, Puławy 2000, t. 1, s. 140-141; Rychterówna M., *Rocznica Powstania*, Praca Obywatelska 1929/1, s. ; *Waleria Golińska (Babcia)*, [w:] *Służba Ojczyźnie...*, s. 399-400; Wesołowski, *Order VM...*, s. 250 i 508; Szczerbińska A, *Oddział Wywiadowczy I Brygady [w:] Wierna służba...*, s. 113.

171-12
Biogram oprac. E2 i D.W. do I tomu „Słownika VII kobiet”
rec. inf

GOLIŃSKA Waleria (1848 – 1921)

Urodziła się w 1848 r. w Warszawie, jako córka Franciszka Raczyńskiego, rzemieślnika, i Marii z Magnuskich.

Była znaną działaczką ruchu niepodległościowego, członkinią PPS. Prowadziła w Warszawie elegancki sklep galanteryjny przy ul. Senatorskiej. W okresie rewolucji w Królestwie Polskim w latach 1905-1907 stał się on centrum pomocy dla więźniów politycznych. Mieścił się w nim także skład broni oraz biuro informacyjne PPS. Po upadku rewolucji w obawie przed represjami zmuszona była w 1908 r. opuścić Warszawę i wraz z grupą działaczy socjalistycznych z Królestwa znalazła się w Galicji. Tam zaangażowała się w prace Uniwersytetu Ludowego, który pomagał uchodźcom z zaboru rosyjskiego w odnowieniu kontaktów z ruchem niepodległościowym. Takim miejscem, w którym mogli oni otrzymać niezbędną pomoc i informacje, była prowadzona przez nią czytelnia czasopism. Kilkakrotnie przewoziła też wydawnictwa niepodległościowe i broń przez kordon graniczny między zaborami austriackim i rosyjskim.

Po wybuchu I wojny światowej, mimo zaawansowanego już wieku i chronicznej astmy, zgłosiła się do służby kuriersko-wywiadowczej. Była najstarszą członkinią Oddziału Wywiadowczego I Brygady. Przez członkinie Oddziału nazywana była „Babcia”. We wrześniu 1914 r. przewiozła materiały wybuchowe dla Oddziału Lotnego POW do Warszawy. Następnie – do połowy 1915 r. jeszcze kilkakrotnie wykonywała zadania wywiadowcze i kurierskie, które były prowadzone w bardzo trudnych warunkach wojny pozycyjnej. W lipcu 1915 r. przy próbie przechodzenia przez linię frontu, została aresztowana i zesłana w głąb Rosji.

Przetrwała więzienia rosyjskie. Do Polski wróciła jednak dopiero po odzyskaniu niepodległości. Zamieszkała u syna w Puławach i tam zmarła 12 lipca 1921 r. Została pochowana na cmentarzu przy ul. Piaskowej.

Dekretem NP i NW z dnia 17 maja 1922 r. została odznaczona pośmiertnie orderem VIRTUTI MILITARI V klasy (nr k. 7576). We wniosku odznaczeniowym z 14 kwietnia 1921 r. Zyndram-Kościałkowski, jej były przełożony, pisał:

„Ob. Golińska (Babcia) w marcu 1915 r. z rozkazem Kmdy I Bryg. Leg. przybywa przez front do Warszawy przewożąc instrukcje dla Komdy. Nacz. POW. Nie zważając na swój wiek (60 lat) ob. Golińska melduje w Komendzie OL swoją gotowość do pełnienia najbardziej niebezpiecznych i odpowiedzialnych funkcji. W kwietniu 1915 r. sprowadza się do centralnego

1/1-13

Laboratorium Mater. Wybuch. W W-wie jako rzekoma matka konspiracyjnych lokatorów mieszkania, przewożąc w ten sposób w swoich rzeczach całą instalację laboratoryjną. Po wykonaniu powyższego zlecenia ob. Golińska z rozkazu Kmdy wynajmuje mieszkanie, w którym zostaje urządzony skład broni, amunicji i materiałów wybuchowych: tamże zamieszkuje. Pełniąc tę niebezpieczną funkcję w lipcu 1915 r. zauważywszy, że lokal jest obserwowany przez policję rosyj. Po zawiadomieniu Komendy, chcąc uratować bodaj część składu, własnoręcznie wynosi zeń bardziej wartościowe rzeczy. Przy tej czynności zostaje ją policja rosyjska, która wylamuje drzwi mieszkania, dostaje się do składu i aresztując przerywa ob. Golińskiej pełną poświęcenia i męstwa działalność. W czasie badań, mimo wymuszań okazała hart woli, odmawiając wszelkich zeznań”.

Msz Waleria
~~Zamężna z~~ ^{był} Józefem Golińskim, właścicielem fabryki powozów w Warszawie. Syn, Stanisław, botanik (pomolog), od 1913 r. był kierownikiem Wydziału Ogrodniczego Państwowego Instytutu Rolniczego w Puławach. W czasie I wojny światowej służył w Legionach, prowadził też biuro pomocy jeńcom polskim w obozach austriackich. Jego żoną ^[p] była znana działaczka niepodległościowa, Zofia Daszyńska-Golińska.

APAK, T: 3048/WSK; A Par. Wniebowzięcia NMP w Puławach, Ks. zm. od 1919 do 1937 r., nr aktu 109/1921; Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich [BZNO]: Bobrowska B., *Przeżycia z okresu I wojny światowej 1914-1918*, rkps., sygn. 13139 II; CAW, sygn. VM 25-1817 - DNPiNW z 17 V 1922 r.; Dz. Pers. MSWojsk. Nr 59 z 30 XII 1922 r.; Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1896 rok, s. 46, 262; Księga Adresowa Miasta Warszawy na 1897 rok, s. 29, 116; Warszawski Przewodnik Informacyjno-adresowy na rok 1869 i 1870, s.109, 124, 138, 159, 204, 299, 341; - - *Bohaterki*, Głos Prawdy nr 102/1925, s. 320-327; Dufurat, *Kobiety...*, s. 53, 121, 130, 131; Mącznik H., *Puławski Słownik Biograficzny*, Puławy 2000, t. 1, s. 140-141; Rychterówna M., *Rocznica Powstania*, Praca Obywatelska nr 1/1929; *Waleria Golińska (Babcia)*, [w:] *Służba Ojczyźnie...*, s. 399-400; Wesołowski, *Order VM...*, s. 250 i 508; Szczerbińska A., *Oddział Wywiadowczy I Brygady [w:] Wierna służba...*, s. 113.

II - Materiały uzupełniające relację.

- "Helenia Golińska (Babcia" - wpiszek z "Słuba Opisywanie" s. 399-400.
kserokopia, k. 1, s. 1.



W styczniu 1915 r. jedzie znów do Warszawy w warunkach dla siebie moralnie ciężkich. Nie może opanować zmartwienia, że nie wiezie tym razem dynamitu i że ograniczyć się musi do roli „organizacyjnej” Babci dla kierującej wyprawą kurjerki. Warunki podróży wśród skonsolidowanego już frontu są nad wyraz ciężkie. Nękana chroniczną astmą, umie nad swemi dolegliwościami zapanować — pełna ogromnego poświęcenia i odwagi — wobec konfliktu z żandarmami — myśli jedynie o ratowaniu pieniędzy organizacyjnych, przewożonych przez front.

Po odbyciu tej podróży, „Babcia” zostaje w Warszawie, spełniając prace pomocnicze dla P. O. W. Ani myśli jednak ograniczyć się do służby względnie bezpiecznej. Odbywa znów swe podróże z transportami dynamitu. W jednej z nich zostaje aresztowana i zesłana w głąb Rosji. Wraca już do Polski niepodległej i do ostatnich chwil pracuje dla Ojczyzny. Zmarła w Puławach w r. 1922.

„Babcia” była dla nas symbolem niespożytego ducha, przykładem, jak służyć Ojczyźnie co ostatniego techniczenia. Cała jej służba była dla niej czemś prostym, koniecznym, rozumiejącem się samo przez się... Cicha, skromna, usuwająca się w cień, nie pragnęła nigdy włączyć ani znaczenia. Kto znał ją powierzcownie, nigdy nie mógł przeżyć, jakie bohaterstwo kryło się w jej sercu... I jakże wielką byłaby jej radość gdyby za Jej życia doszło do niej najwyższe odznaczenie wojskowe — przyznany jej po śmierci krzyż *Virtuti Militari*...

Wypadek z „Służba Ojczyźnie”

WALERJA GOLINSKA

(BABCIA).

Dla młodego pokolenia okresu przedwojennego i czasów wielkiej wojny była „Babcia” żywym łącznikiem ze wspomnieniami 1863 roku. W jej wiecznie młodej duszy przy schorowanym i zmęczonym życiem organizmie — łączyło się w dziwnie harmonijną całość wszystko to, co było dążeniem do niepodległości.

Przeszła pracą ofiarą w Polskiej Partii Socjalistycznej. W swych rozmowach z młodszym pokoleniem mówiła często, iż dla niej najbardziej godnym czci symbolem jest biały orzeł powstańców na tle czerwonego sztandaru P. P. S.

W latach 1905—1907 „Babcia” zastąpiła się sprawie ojczyściej, przychodząc z pomocą więźniom politycznym. W eleganckim jej sklepie na placu Teatralnym była przez czas dłuższy centrala pomocy dla więźniów. Tenże sklep służył za składnicę broni oraz biuro informacyjne P. P. S. Ściągnięta przez policję, Babcia zmuszona była w 1908 roku schronić się do Krakowa. Od tej pory zaczyna się praca jej społeczna — jawna. Na terenie „Uniwersytetu Ludowego” prowadzi czytelnictwo, która skupia żywioły niepodległościowe i gdzie uchodźcy z Królestwa znajdują serdeczne przyjęcie i zainteresowanie się ich losem. Kilkakrotnie też przewozi bibułę i broń przez kordon graniczny.

W chwili wybuchu wojny „Babcia” — starszka już 65-letnia — staje do służby dla wyzwolenia Ojczyzny. Wybiera sobie jedną z najcięższych. Wyrusza bowiem — sama jedna — do Warszawy, wioząc przez front dynamit dla Oddziału Lotnego. Pomimo niebezpieczeństwa, grożącego jej zarówno od Rosjan, jak Niemców — dowozi swą przesyłkę szczęśliwie do Warszawy. W październiku 1914 roku wraca na teren akcji legijonowej po trzytygodniowej podróży wraz ze spotkaną w drodze kurierką O. W. wśród rozwijającej się błyskawicznie ofensywy rosyjskiej.

IV. Korespondencja.

- e-mail - wydruk komputera Agnieszka Cieślakowa
do Prof. E. Zarachiej, z dn. 29. lipca 2004r. K. 1, s. 1.



Elżbieta Zawacka

Od: AJC <ajc@gazeta.pl>
Do: <zawacka@wp.pl>
Wysłano: 29 lipca 2004 21:53
Temat: wstęp, Dybczyńska, Golińska

Szanowna Pani Profesor!

Najgorzej przepraszam, że odpisuję dopiero teraz, ale spędziłam czas pewien w Kijowie, siedząc w archiwach - (niestety, do archiwum Służby Bezpieczeństwa nie udało mi się dostać, ale nie tracę nadziei, że poczynione teraz starania zaowocują za rok i być może, znajdę tam coś ciekawego). Po powrocie do Krakowa po parotygodniowej nieobecności, zastałam w poczcie elektronicznej blisko sto listów, i zanim mogłam się zająć ważnymi i pilnymi, musiałam jeszcze na kilka dni wyjechać do Warszawy. Tak się jednak szczęśliwie złożyło, że w Warszawie spotkałyśmy się z dr Joanną Dufurat i miałyśmy okazję porozmawiać. Przepraszam więc jeszcze raz za to opóźnienie, a jednocześnie cieszę się, że tom I "Słownika" już wkrótce się pojawi!

Przechodząc do meritum:

"Wstęp" w marcu otrzymałam, przeczytałam i nie miałam żadnych merytorycznych uwag do dodania. Dziś po otrzymaniu w liście wydruku przeczytałam go jeszcze raz uważnie i sądzę, że jest klarowny i wyczerpujący, jasno przedstawia założenia publikacji i okoliczności związane z jej powstaniem. Pozwoliłam sobie na wydruku (który odsyłam, wraz z wydrukami 2 biogramów) - zaznaczyć drobne korektorskie propozycje, ale bardzo błahe i nieistotne. Co do daty przekazania akt kapituł londyńskich - to przekazanie insygniów prezydenckich miało miejsce 22 grudnia 1990, nie wiem niestety, czy akta przekazano jednocześnie tego samego dnia.

- co do biogramu Haliny Dybczyńskiej: oczywiście, służbę nie funkcję.

Nie wiem natomiast, o jakie uzupełnienie z pracy Peptońskiego "Wywiad polski na ZSRR" chodzi. Na str. 36-38 jest o Halinie Niezbrzyckiej jako żonie Jerzego Niezbrzyckiego (Wragi) tylko mała wzmianka, trudna do zweryfikowania i dotycząca rozgrywek personalnych w kręgach Oddziału II.

Natomiast co do daty urodzenia Niezbrzyckiego, to podawany jest i 1902 i 1901 rok (np. Rocznik Oficerski MSW 1928). O rozbieżnościach tych pisze m. in. w swej najnowszej pracy Marek Kornat ("Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja", Kraków 2003, t. 1, s. 89, przyp. 129). W zdaniu o Niezbrzyckim w biogramie można ewentualnie dodać, że był w latach 1930-1939 kierownikiem Referatu "Wschód" w Oddziale II SG.

- Golińska:

sformułowanie "Oddział Lotny POW" słusznie zakwestionowane przez recenzenta. We wspomnieniu o "Babci" Golińskiej w "Służbie Ojczyźnie" s. 399 mowa jest tylko o "Oddziale Lotnym".

Również "wojna pozycyjna" jest wynikiem niedobrej interpretacji sformułowania "w warunkach skonsolidowanego frontu" (tamże, s. 400). Ponieważ trudno się tu wdawać w ocenę przemieszczeń frontu, proponuję cały ten zwrot usunąć (jak oznaczyłam na wydruku).

Z serdecznymi pozdrowieniami i wyrazami szacunku dla Pani Profesor oraz dla wszystkich, którzy włożyli tak wiele pracy i uwagi w sporządzenie i weryfikację biogramów -

Agnieszka Cieślikowa

T: 3048/WSK

S 801/88

1920

III S/

1. N

Góliniska
Góliniska 65

„Babice”

2. I., ps.

Waleria

3. ur.

zm w Pniawach 1922w

4. st.

5. Org.

Leg: Polskie 1920 1922 17 05

6. przydz.

1939

1945

reklamag

7. funkeje

V. Nazwiskowe karty informacyjne: 5

8. nr

7576

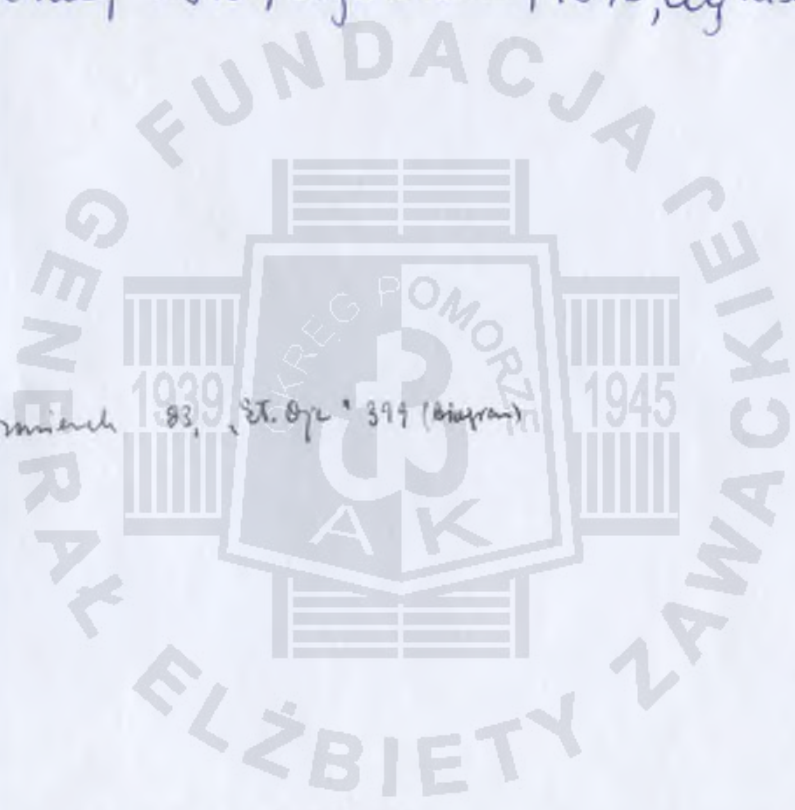
9. źr.

Wesot. s. 250 i 508

1. Golińska, Waleria, 1920, dywielka, 7576, Leg Palskie, 1922. 05.17., s. 250
2. 50

- 3
- 4
- 5
- 6
- 7
- 8
- 9
- 10

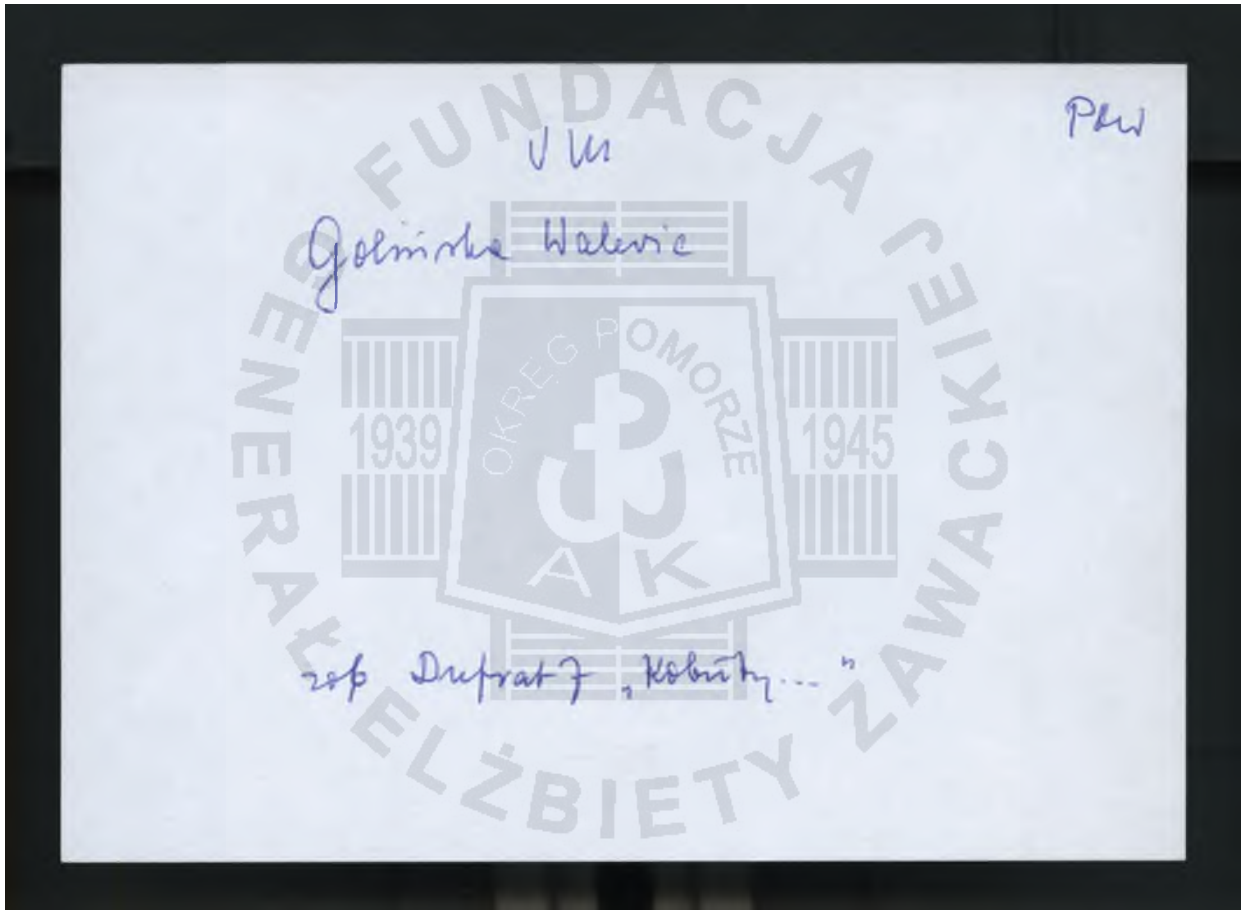
"Wisme" 5 Wismach 1939, St. Opz * 399 (biogram) 1945



kt. Wismach 5 Wismach 6 Wismach

rob "Stwke Gjoryzini" 5 399/400

20. do Hlaslek



i

VM

POW

GOLINSKA Walerie

- odznaczona VM ze udziałem w POW

1939



1945

Wpisane do
a. w. s. 115

Zob. Filipow K., Order VM 1792-1845, w-w 1990,
s. 115

D.k. 10 04

Leg. Polski

GOLIŃSKA Waleria

kol. 5, nr. 7576, 1992.05.17

Gen. P. Wesołowski, Order Virtuti Militari
i Jego Żon. Walerii.

Kalifornia Press, Miami, Florida
str. 250, 1992.

USA

W. 99

14¹⁴ 03

Gebirische

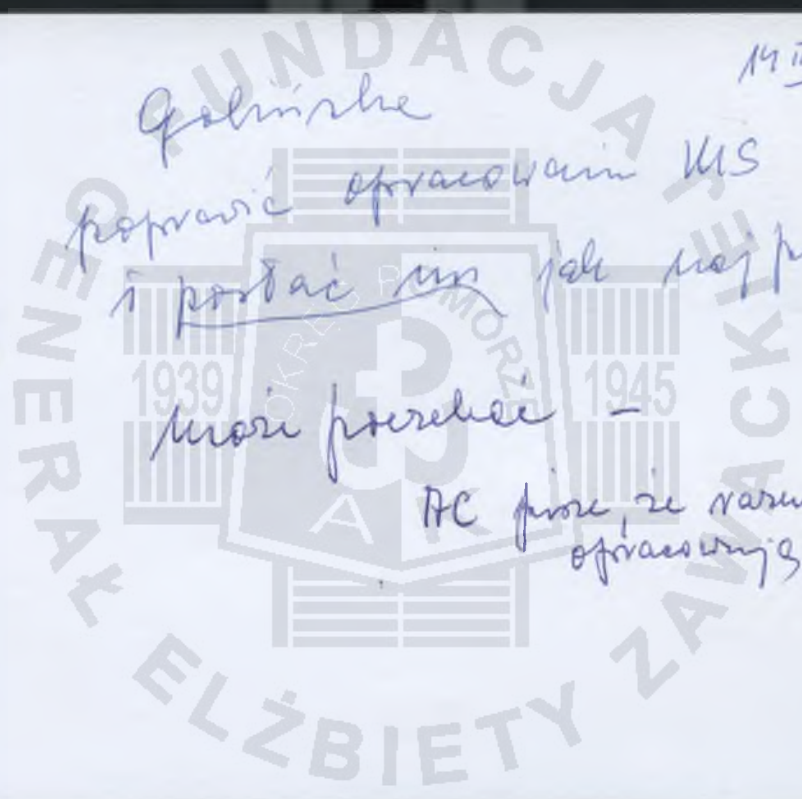
poprawic opracowan US

z podacim jak moj podry

moji przedec

AC pisze ze wazni 270
opracowan

2.

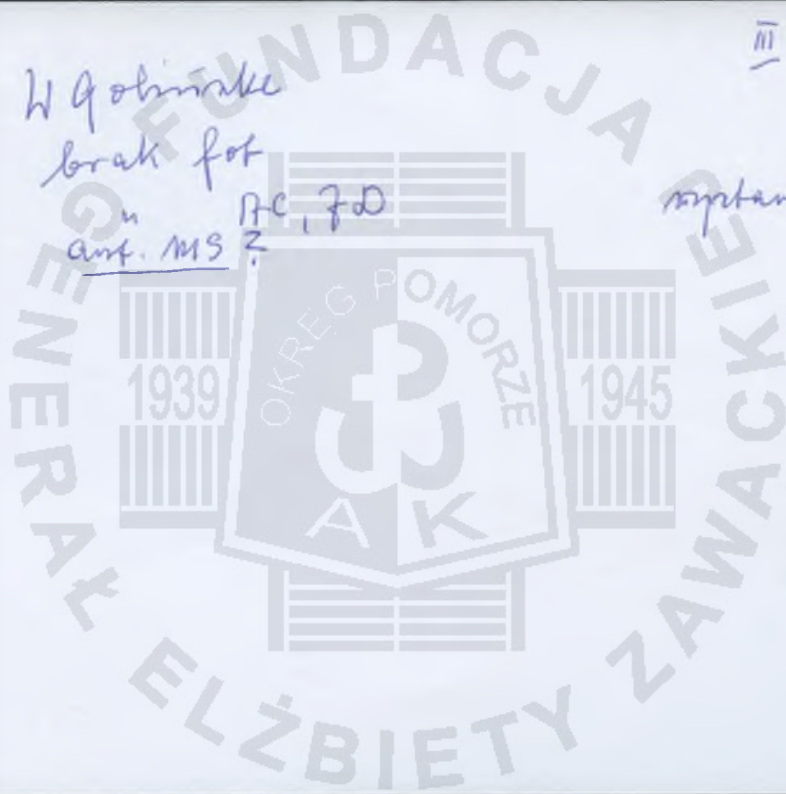


W Gólimsku
brak fot
ant. MS

PC, 70
Z.

mytawcy

III 03



GOLIŃSKA Walenia

